

*Marzena Klaczak, Maria Szymańska*

## Przyczyny re kwalifikacji dzieci niedosłyszących i ich sytuacja w szkole dla głuchych

### Wstęp

Polski system oświaty zakłada, że dzieci słyszące wykazujące dojrzałość szkolną, czyli taki poziom rozwoju fizycznego, intelektualnego i psychicznego, który warunkuje otrzymywanie pozytywnych wyników, podejmują naukę w szkołach masowych. Natomiast dzieci głuche, które osiągnęły dojrzałość szkolną, podejmują obowiązek szkolny w szkołach specjalnych dla dzieci głuchych.

Pomiędzy tymi wyraźnie odgraniczonymi grupami znajduje się duża grupa dzieci niedosłyszących. W naszym rozumieniu są to osoby, które dźwięki mowy ludzkiej odbierają słuchem (przy zastosowaniu aparatów słuchowych), zatem słuch stanowi dla nich integralny czynnik rozumienia mowy, a przez nią poznawania rzeczywistości.

Trudno jest określić w decybelach ubytek słuchu, który nadaje dziecku status niedosłyszącego czy niesłyszącego. Zależy to nie tylko od stopnia uszkodzenia słuchu dziecka badanego audiometrem, lecz przede wszystkim od wpływu ubytku słuchu na rozwój poziomu intelektualnego i emocjonalnego. Ważną, a czasami decydującą rolę odgrywają mikrodeficyty, które w konsekwencji mogą na tyle komplikować przyswajanie dziecku niedosłyszącemu wiadomości, że zalicza się je do dzieci głuchych, a w tej grupie czasami nie radzą sobie z opanowaniem materiału nauczania.

Z kolei rewalidacja dziecka, podjęta jak najwcześniej, możliwie tuż po rozpoznaniu niedosłuchu, daje na tyle pozytywne wyniki, że dziecko, nawet z poważnym ubytkiem słuchu osiąga sukcesy w szkole dla dzieci głuchych, a także w szkole masowej. Skierowanie do którejś z placówek szkolnych jest uwarunkowane wynikiem postępowania diagnostyczno-kwalifikacyjnego

go, na które składają się: badania psychologiczne, pedagogiczne, wywiad z rodzicami dotyczący historii życia i warunków rozwoju, obserwacja dziecka w różnych warunkach i sytuacjach, analiza wyników badań lekarskich i kart przebiegu leczenia, analiza przebiegu i wyników rewalidacji mowy.

Badania mają dostarczyć wiadomości dotyczących poziomu uspołecznienia, usamodzielnienia, stopnia przystosowania się dziecka do warunków pozarodzinnych. Również poziom rozwoju ruchowego, procesów poznawczych i cechy osobowościowe oraz zasób wiadomości ogólnych i szkolnych jest przedmiotem badań Poradni Wychowawczo-Zawodowych. Kierując dziecko do określonej placówki szkolnej bierze się również pod uwagę stopień rozwoju mowy<sup>1</sup>.

Pewna grupa dzieci po przeprowadzonych badaniach zostaje zakwalifikowana do szkół masowych i tam podejmuje obowiązek szkolny, a podstawowym czynnikiem warunkującym umieszczenie w tej placówce jest bardzo wysoki rozwój intelektualny oraz zapewnienie dziecku systematycznej rewalidacji przez rodziców wspomaganych pomocą poradni specjalistycznej.

J. Nowak stwierdza, że: „Dzieci głuche, niedosłyszące ... o normalnym rozwoju umysłowym, mają możliwość realizowania obowiązku szkolnego w swojej szkole w klasach I-VIII, pod warunkiem jednak, że zostały stworzone możliwości opanowania przez nie programu nauczania w stopniu dostatecznym i rokuja uzyskanie promocji do klas wyższych”<sup>2</sup>.

Dzieci z wadą słuchu skierowane do szkoły masowej nie zawsze osiągają wyniki pozwalające na uzyskiwanie ocen dostatecznych w warunkach tej placówki, ponieważ z różnych względów nie radzą sobie z opanowaniem materiału programowego. W związku z tym wymagają re kwalifikacji, w wyniku której kontynuują naukę w szkołach dla dzieci głuchych lub niedosłyszących, co stanowi przedmiot dalszych rozważań.

Badania zostały przeprowadzone w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Głuchych i Niedosłyszących w Przemyślu. Objęto nimi dzieci re kwalifikowane ze szkół masowych, ich nauczycieli-wychowawców w szkole dla głuchych oraz rodziców. Prowadzone badania w marcu i kwietniu 1992 r. miały na celu dostarczenie materiału pozwalającego poznać przyczyny re kwalifikacji, oraz sytuację dziecka w nowej placówce.

---

<sup>1</sup> E. Dubaj, E. Popławska, *Opieka nad dziećmi z wadami słuchu*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze 1986

<sup>2</sup> J. Nowak, *Dziecko niepełnosprawne w szkole masowej*, Szkoła Specjalna 1985 nr 6

W tym celu skonstruowano ankiety wywiadu dla nauczycieli, rodziców i dzieci. W celu uzyskania dodatkowych informacji o badanej grupie (wiek, wykształcenie rodziców, liczba dzieci w rodzinie, miejsce zamieszkania) dokonano analizy dokumentów szkolnych. Stanowiły one również źródło informacji o przebiegu procesu nauczania dzieci rekwaliifikowanych w szkołach masowych, a następnie w szkole dla głuchych.

Badaniami objęto grupę 16 uczniów ze szkoły podstawowej, wśród nich było 7 dziewczynek i 9 chłopców.

Analizując wykształcenie rodziców można stwierdzić, że: 6 matek i 6 ojców posiada wykształcenie zawodowe, 5 matek i 4 ojców – podstawowe, a 5 matek i 4 ojców – średnie. Wszyscy są ludźmi słyszącymi. 11 rodzin badanych dzieci mieszka na wsi, a 5 – w małych miasteczkach.

Okres pobytu dzieci w szkołach masowych był różny: od 2 miesięcy do 8 lat. Po 2 miesiącach był rekwaliifikowany jeden uczeń, następnie po 5 – jeden i po roku także jeden uczeń. Trzech uczniów przebywało w szkole masowej 2 lata, dwóch 3 lata, również dwóch 4 lata. Przez 5 lat uczęszczało do szkoły masowej czterech uczniów, przez 6 lat jeden i przez 8 lat także jeden. Dwóch uczniów powtarzało klasę wstępną, trzech powtarzali 2 razy różne klasy, a jeden uczęszczał 3 lata do pierwszej klasy. Śledząc arkusze ocen tych uczniów można zauważyć, że wszyscy oni mieli problemy z opanowaniem materiału z języka polskiego i z matematyki. Oceny niedostateczne z obu przedmiotów uzyskało ośmiu uczniów, natomiast tylko z języka polskiego dwóch uczniów i tylko z matematyki jeden uczeń.

Wśród badanych uczniów czterech rekwaliifikowano już w I klasie, również czterech po ukończeniu I klasy, jednego po ukończeniu II klasy, dwóch po ukończeniu III klasy, trzech po IV klasie i dwóch po V klasie.

Duży wpływ na osiągnięcia szkolne dziecka z wadą słuchu ma wczesna rehabilitacja. W przypadku badanej grupy 13 dzieci uczęszczało na zajęcia do Poradni Rehabilitacyjnej dla Dzieci z Wadą Słuchu. W wyniku czego poradnia dziesięciorgu dzieciom wydała opinię zalecającą przyjęcie ich do szkoły masowej. Dwoje dzieci posiadało taką opinię z Centrum Zdrowia Dziecka, natomiast czworo dzieci nie posiadające takich opinii rozpoczęło naukę w szkole masowej na życzenie rodziców. Z badań wynika, że dziesięcioro z nich chętnie uczęszczało do szkoły, a sześcioro z oporami. Powodem niechęci, zdaniem rodziców, było to, że: nie byli akceptowani przez kolegów i nauczycieli (3 osoby), mieli trudności z wymową (1 osoba), byli impulsywni (1 osoba). W jednym przypadku rodzice nie potrafili uzasadnić niechęci dziecka do szkoły. Nikt z rodziców nie stwierdził, że powodem

niechęci dziecka do szkoły były porażki w nauce, choć wszystkim dzieciom udzielano pomocy przy odrabianiu zadań domowych.

Wszyscy uczniowie mieli kłopoty z nauką: 3 osoby wykazywały trudności w czytaniu, 3 – również w pisaniu, 2 – w rozumieniu słów, 6 – w poprawnym budowaniu zdań, 2 – w zapamiętywaniu. Natomiast 4 osoby miały zbyt wolne tempo pracy. Mimo tak wielu trudności w nauce rodzice chcieli, aby ich dzieci nadal uczęszczały do szkoły masowej. Świadczy o tym fakt, że tylko w 4 przypadkach rodzice proponowali, by ich dziecko było rekwalfikowane do szkoły dla głuchych. W 8 przypadkach taką decyzję podjęła szkoła masowa, a w 4 – poradnia. Nikt z rodziców, jako przyczyny rekwalfikacji, nie podał braku pomocy dziecku ze strony domu.

Wśród 15 uczniów, uczęszczających co najmniej pół roku do szkoły masowej, znajduje się 7 uczniów, którzy zdaniem rodziców mieli różne sukcesy, w 3 przypadkach były to osiągnięcia sportowe, a w 2 – plastyczne. Rodzice 2 uczniów uznali za olbrzymi sukces to, że ich dzieci uzyskiwały oceny pozytywne w szkole masowej. W jednym przypadku rodzice podkreślają rolę nauczyciela w rozwijaniu zdolności matematycznych u dziecka, co z kolei pozwoliło dziecku osiągać sukcesy na tym polu. Rodzice ośmiorga dzieci uważają, że ich syn czy córka nie osiągnęły żadnych sukcesów.

Rodzice 14 uczniów pozytywnie oceniają zmianę szkoły. Natomiast rodzice jednego ucznia uważają, że ta zmiana ma negatywny wpływ na samopoczucie i zachowanie ich dziecka, gdyż nie może ono nawiązać kontaktu z rówieśnikami, bowiem nie umie migać.

Podsumowując badania prowadzone wśród rodziców można stwierdzić, że:

- rodzice zbyt mało czasu poświęcają dziecku w okresie przedszkolnym,
- pracę z dzieckiem podejmują najczęściej matki i dotyczy ona pomocy dziecku przy odrabianiu zadań domowych,
- szkoła masowa w obecnych warunkach nie jest w stanie zapewnić dziecku wszechstronnej, a przede wszystkim skutecznej pomocy warunkującej uzyskanie pozytywnych wyników w nauce,
- pomoc placówek pozaszkolnych w rewalidacji dziecka z wadą słuchu jest zbyt mała i nieskuteczna – nie gwarantuje dziecku uzyskiwania pozytywnych wyników w nauce szkolnej,
- szkoła dla głuchych i niedosłyszących jest placówką, w której rekwalfikowane dzieci radzą sobie z nauką, uzyskując pozytywne wyniki,
- konsekwencją braku wczesnej rewalidacji dziecka z wadą słuchu, są problemy w opanowaniu wiadomości przewidzianych w programie naucza-

nia szkoły masowej, co prowadzi do skierowania tej grupy dzieci do szkół dla głuchych lub niedosłyszących.

W celu przedstawienia sytuacji dzieci rekwalfikowanych w szkole dla głuchych i niedosłyszących, dokonano analizy wyników badań prowadzonych wśród nauczycieli tych szkół. Nauczyciele stwierdzili, że wszyscy uczniowie zostali przyjęci życzliwie przez swoich kolegów. Należy podkreślić, że rekwalfikowani uczniowie często przychodzili do nowej szkoły w trakcie trwania roku szkolnego, ponieważ zbyt długo trwała procedura rekwalfikacyjna. Taka sytuacja dysharmonizuje pracę dydaktyczną nauczycieli, tym bardziej, że w opinii nauczycieli, tylko jeden z rekwalfikowanych uczniów nie miał problemów z nauką po przejściu ze szkoły masowej do szkoły dla głuchych i niedosłyszących. Pozostałych 15 uczniów miało poważne kłopoty z realizacją, zawężonych przecież w stosunku do szkoły masowej, wymagań programowych. Najwięcej, bo połowa badanych miała problemy z pisaniem, z tego 4 uczniów wykazywało nieznaną liter, brak opanowania techniki czytania, 6 – miało trudności w nauczaniu się matematyki i w zapamiętywaniu nowo wprowadzanych treści. Wszyscy oni otrzymali dodatkową pomoc ze strony nauczycieli szkoły dla głuchych i niedosłyszących. Zajęcia wyrównawcze były prowadzone, w ramach rewalidacji indywidualnej, 1 godzinę dziennie. Obecnie, po co najmniej rocznym pobycie w szkole dla głuchych, uczniowie ci nie mają żadnych kłopotów z nauką.

Po stronie sukcesów należy odnotować fakt, że dwóch z rekwalfikowanych uczniów osiąga doskonałe wyniki ze wszystkich przedmiotów. Oprócz tego 5 uczniów odnotowuje sukcesy z języka polskiego, 5 – z matematyki, 3 – z plastyki, 2 – z techniki, 1 – z historii, 1 – z geografii, i 1 – ze środowiska.

Według opinii nauczycieli 13 uczniów bardzo szybko zaaklimatyzowało się do nowych warunków życia (internat) i pracy (szkoła dla głuchych). Troje dzieci długo tęskniło za domem: płakały, wspominały matkę, a nawet zdarzały się ucieczki do domu. Po pewnym czasie wszystkie badane dzieci zaakceptowały swój pobyt w nowej szkole i nawiązały już bliższe kontakty koleżeńskie.

Duży wpływ na taką sytuację mają: zbliżony wiek dzieci, podobne zainteresowania, a przede wszystkim ciągłe przebywanie ze sobą zarówno w szkole, jak i w internacie. Nauczyciele podkreślają częste kontakty rodziców ze szkołą (14 rodziców), tylko 2 rodziny nie interesują się w dostatecznym stopniu postępami swoich dzieci.

Podsumowując wyniki badań przeprowadzonych wśród nauczycieli można stwierdzić:

- Rekwalifikowani uczniowie dosyć szybko przystosowują się do nowych warunków w szkole i w internacie;

- Badani uczniowie posiadają duże braki przede wszystkim w zakresie czytania, pisania, znajomości liter, zasobu słownictwa, a także znajomości cyfr, liczb oraz podstawowych operacji matematycznych;

- Dzieci z wadą słuchu rekwalifikowane ze szkół masowych wymagają dodatkowej pracy wyrównawczej, polegającej na uzupełnianiu braków programowych wyniesionych z tej szkoły, a umożliwiających uzyskiwanie pozytywnych wyników w szkole dla głuchych i niedosłyszących;

- Rodzice interesują się wynikami nauczania swoich dzieci w nowej szkole, przez częste kontakty z nauczycielami.

W celu pełnego poznania przyczyn rekwalifikacji dzieci niedosłyszących oraz ich sytuacji w szkole masowej, a następnie w szkole dla głuchych i niedosłyszących, przeprowadzono badania z rekwalifikowanymi dziećmi.

Kwestionariusz dla nich zawierał bardzo proste pytania, więc z samodzielną odpowiedzią uczniowie nie mieli większych kłopotów. Zadaniem tych badań było dostarczenie informacji porównujących różne aspekty przebywania dziecka w szkole masowej i w szkole dla głuchych i niedosłyszących.

Z 16 badanych uczniów 12 powiedziało, że nie lubiło chodzić do szkoły masowej. Wśród przyczyn wymieniali: nauka była zbyt ciężka (9 dzieci), dokuczały mi inne dzieci (6 uczniów), nie rozumiałem pani, bo mówiła za szybko (7 uczniów). Jeden z uczniów powiedział, że pani nie pomagała mu.

Czworo dzieci chętnie chodziło do szkoły, ponieważ:

- mieli kolegów (2 uczniów),

- było im dobrze (2 uczniów),

- lubiłem sam chodzić codziennie do szkoły (1 uczeń),

- mieszkiałem w domu, a nie w internacie (1 uczeń).

Do szkoły dla głuchych i niedosłyszących lubi chodzić 15 uczniów, a motywują to tak:

- nie mam kłopotów z nauką (7 uczniów),

- mam więcej kolegów (7 uczniów),

- rozumiem wypowiedzi nauczyciela (5 uczniów),

- dobrze się czuję w nowej szkole (2 uczniów),

- mam dobre oceny (2 uczniów),

- sam odrabiam zadania domowe (1 uczeń),

– mogą liczyć na pomoc kolegów (1 uczeń).

Tylko jeden z re kwalifikowanych uczniów nie lubi szkoły dla głuchych i niedosłyszących, gdyż jest zmęczony, nie ma go w domu i nudzi się w internacie.

Uczniowie poproszeni o porównanie, którą szkołę bardziej lubią, w 14 przypadkach wybrali szkołę dla głuchych i niedosłyszących, a w 2 – szkołę masową.

Pytając uczniów o stosunki koleżeńskie w szkole masowej, uzyskano następujące odpowiedzi: 10 uczniów miało mało kolegów, 1 uczeń określił liczbę kolegów jako średnią, a 4 osoby miały dużo kolegów. Jeden uczeń nie miał kolegów, bowiem jak powiedział „nie słyszał, co do niego mówili”.

W szkole dla głuchych i niedosłyszących jest nieco inna sytuacja: 3 uczniów stwierdza, że ma mało kolegów, również 3 mówi, że ma średnią liczbę kolegów (od 5 do 10), a 10 ma dużo kolegów.

Z powyższego zestawienia wynika, że badani uczniowie mają więcej kolegów w nowej szkole.

Pośród 16 badanych uczniów, 15 mieszka w internacie, a jeden w domu.

Wśród 15 uczniów mieszkających w internacie, 14 osób lubi jeździć do domu, ponieważ: kocha rodziców (7 dzieci), odwiedza sąsiadów i kolegów (4 osoby), kocha braci i siostry (3 osoby), bawi się (3 osoby), ogląda filmy (1 osoba), tęskni (1 osoba), pomaga rodzicom w pracy (7 osób), jedno dziecko nie lubi jeździć do domu, ponieważ musi wcześniej wstawać i pracować w polu.

Oceniając swoją sytuację w szkole masowej, wszyscy uczniowie stwierdzili, że musieli korzystać z pomocy różnych osób: 9 uczniom pomagała mama, 6 – nauczycielka, 1 – tata i siostra.

Teraz kiedy są w szkole: 6 uczniom pomaga nauczycielka, 3 – wychowawca w internacie i 3 – koledzy. Natomiast kiedy jadą do domu: mama pomaga 5 osobom, tata – 2 i siostra – 1.

Ta sytuacja dotyczy 12 uczniów, 4 zaś nie korzysta z żadnej pomocy, motywując to tym, że teraz rozumieją nauczycieli i szybciej mogą opanować zadany materiał.

Warunki stwarzane uczniom z wadą słuchu przez szkołę masową i szkołę dla głuchych i niedosłyszących powodują, że 14 uczniów utożsamia wybór zawodu ze szkołą dla głuchych, jeden ze szkołą dla słyszących, a jeden nie ma jeszcze sprecyzowanych planów.

Podsumowując wyniki badań prowadzonych wśród uczniów re kwalifikowanych, można stwierdzić iż:

- Uczniowie niedosłyszący niechętnie chodzą do szkół masowych, ponieważ mają problemy z nauką;
- Badane dzieci nie uzyskiwały sukcesów w szkole masowej, z powodu niezrozumienia nauczycieli i treści programowych;
- Uczniowie szkół masowych niechętnie nawiązywali kontakty koleżeńskie z uczniami niedosłyszącymi;
- W szkole dla głuchych i niedosłyszących dzieci niedosłyszące dobrze się czują, bowiem nie mają kłopotów z nauką i często osiągają sukcesy;
- Rekwalfikowani uczniowie łatwo nawiązują kontakty koleżeńskie z rówieśnikami w szkole dla głuchych i niedosłyszących;
- Warunki stworzone przez szkołę dla głuchych i niedosłyszących, pozwalają na lepsze zorganizowanie pomocy rekwalfikowanym uczniom;
- Większość badanych uczniów, wybór zawodu łączy ze szkołami średnimi kształcącymi głuchych.

Celem niniejszych badań było poznanie przyczyn rekwalfikacji dzieci niedosłyszących ze szkół masowych do szkół dla głuchych i niedosłyszących, oraz sytuacji dziecka w obu typach szkół.

Z zebranego materiału badawczego wynika, że powinna ulec zmianie weryfikacja uczniów do szkół masowych.

Zweralizowany system nauczania szkoły masowej wymaga bardzo wysokiego poziomu rozwoju mowy dziecka z wadą słuchu, by mogło realizować program nauczania obowiązujący w takiej szkole.

Ze względu na brak logopedów, uczniowie niedosłyszący nie otrzymują specjalistycznej opieki na terenie szkoły. Nauczyciele uczący w szkołach masowych nie znają metod rewalidacji i nauczania dzieci niedosłyszących. Często w swojej pracy posługują się bardzo barwnym, opisowym językiem, niezrozumiałym dla dzieci niedosłyszących. Mówią chodząc po klasie, pochylając się nad dziećmi, co utrudnia odczytywanie mowy z ust niedosłyszącym.

Trudności w pisaniu wiążą się z fonetycznym zapisem usłyszanego wyrazu. Dotyczy to w szczególności ubezdźwięczniania głosek, które dziecko poznaje w izolacji jako dźwięczne. W zapisie zastępuje je bezdźwięcznymi odpowiednikami, bowiem tak je słyszy. Z kolei podczas czytania następuje odwrotna sytuacja, głoski w wyrazie poprawnie brzmiące jako bezdźwięczne zastępuje dźwięcznymi, ponieważ „taką literę widzi”.

Dużą odpowiedzialność spoczywa na rodzicach, którzy zdecydowali się na podjęcie nauki przez ich dziecko niedosłyszące w szkole masowej. Sami muszą prowadzić zajęcia rewalidacyjne z dzieckiem, muszą mu pomagać



w odrabianiu zadań domowych, a często tłumaczyć niezrozumiałe treści z zakresu różnych przedmiotów nauczania. Ta praca wymaga dużo czasu i dobrego przygotowania merytorycznego rodziców. Często, rodzice – pełni dobrej woli – podejmując się tej ciężkiej pracy dla dobra własnego dziecka, nie zdają sobie sprawy z jej ogromu i po pewnym okresie rezygnują.

Dodatkowym problemem, na jaki dziecko niedosłyszające napotyka w szkole masowej, jest brak lub kłopoty w nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami słyszącymi. Jest to powodem nasilających się reakcji nerwowych u dzieci niedosłyszających i niechęci do szkoły.

W konsekwencji, piętrzące się kłopoty emocjonalne i w nauce mają decydujący wpływ na re kwalifikację dziecka do szkoły dla głuchych i niedosłyszających.

W tych szkołach re kwalifikowane dzieci poddawane są intensywnemu i systematycznemu procesowi rewalidacji, który umożliwia uzupełnienie braków w podstawowych wiadomościach.

W wielu przypadkach dzieci z wadą słuchu dopiero w szkole dla głuchych i niedosłyszających odzyskują równowagę psychiczną, stają się mniej nerwowe, zyskują sympatie kolegów z klasy.

Te pozytywne zmiany powodują, że re kwalifikowani uczniowie dosyć szybko utożsamiają się ze swoją nową szkołą.

## Literatura

- Bieltiukow W., *Z problemów czytania z ust*, Logopedia 1973 nr 1
- Doroszevska J., *Pedagogika specjalna*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1989
- Dubaj E., Popławska E., *Opieka nad dziećmi z wadami słuchu*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze 1986
- Gałkowski T., Kunicka-Kaiser I., Smoleńska J., *Psychologia dziecka głuchego*, PWN, Warszawa 1978
- Integracja społeczna głuchych – wybrane zagadnienia*, – pr. zbior. pod red. Ireny Stawowy-Wojnarowskiej, Inst. Kształ. Naucz., Warszawa 1983
- Hoffman B., *Rewalidacja niesłyszących*, PWN, Warszawa 1979
- Kirejczyk K., *Nauczanie dzieci głuchych razem ze słyszącymi*, Warszawa 1970
- Korzon A., *Komunikacja językowa jako istotny składnik przygotowania głuchych do życia wśród słyszących*, Studia Pedagogiczne t. LI
- Nowak J., *Dziecko niepełnosprawne w szkole masowej*, Szkoła Specjalna 1985 nr 6
- Potocka W., *Poziom wykonywania operacji umysłowych przez usprawnianych i nie usprawnianych językowo głuchych*, Zagadnienia Wychowawcze, a Zdrowie Psychiczne 1988 nr 3
- Potocka W., *Usprawnianie języka dzieci głuchych, a poziom wiadomości szkolnych z języka polskiego i matematyki*, Szkoła Specjalna 1985 nr 4, 5
- Spionek H., *Zaburzenia rozwoju uczniów, a niepowodzenia szkolne*, PWN, Warszawa 1985